

OKLEJANKA KURPIOWSKA

Jajko jest od wieków symbolem miłości i płodności; ważnym atrybutem zwyczajów wiosennych związanych z wegetacją rolną i kultem przodków. Jajko (a dokładnie jego uplastyczniona forma – pisanka) stało się obietnicą odrodzenia nowego życia i symbolem zmartwychwstania, wpisując się w ten sposób w chrześcijańskie obchody świąt wielkanocnych. W tradycyjnej kulturze ludowej pisanki pojawiają się w wielu obrzędach dorocznych i rodzinnych, ale najczęściej kojarzone są właśnie z okresem świąt wielkanocnych. Jajka i pisanki są ważnym elementem święconki, które wraz z chlebem, plackiem, serem, kielbasą, solą i chrzanem symbolizują bogate treści chrześcijańskie. Poświęcona pisanka umieszczana jest jako dekoracja na stole wielkanocnym i na półkach kredensów kuchennych, chroniąc dom i zapewniając dobrobyt jego mieszkańcom. Skorupki z poświęconych jaj i pisanek rozrzucono dawniej w obejściu, by broniły domostwo przed szkodnikami. Rozsypywano je lub zakopywano także na polu, by zapewnić sobie pomyślności w gospodarstwie i urodzaj w zbiorach.

W Puszczy Białej pisanki początkowo wykorzystywano do dekoracji wnętrz – wieszano je pod sufitem, na choinkach bożonarodzeniowych, ale przede wszystkim stanowiły nieodzowny atrybut świąt wielkanocnych. Obok funkcji estetycznej odgrywały ważną rolę społeczną – były zwyczajowym darem dla bliskich sercu osób. Pisanki jako dar (*wykup*) pojawiają się w drugi dzień świąt wielkanocnych, który na terenie Puszczy Białej zwany był *oblejem* lub *lejem*. Popularne *dyngowanie* oznaczało chodzenie po *wykupie* i domaganie się daru. Po *wykupie* chodzili głównie dzieci, które otrzymywały łakocie i kolorowe pisanki, przeważnie od swoich matek chrzestnych. Podczas obchodów dyngusowych, które zawsze miały charakter zalotów,



Chłopcy podczas lanego poniedziałku. Sadykierz 1967 r. Fot. Marian Pokropek. Muzeum Regionalne w Pułtusku. Licencja nr 7/2015



Oklejanki kurpiowskie z Puszczy Białej. Lublin 2017 r. Fot. M. Pietrusza, ze zbiorów Festiwalu Re:tradycja.

odwiedzane dziewczęta obdarowywały chłopców własnoręcznie wykonanymi pisankami. Za sprawą takiej pisanki lub innego daru panna mogła wykupić się od obłania wodą.

Do II wojny światowej popularne były pisanki barwione na jednolity kolor, tzw. kraszanki, do których wykonania używano naturalnych barwników roślinnych. Niekiedy kobiety na barwionych jajkach wyskrobywały czubkiem noża czy grubą igłą wzory roślinne. Popularne były również pisanki wykonywane metodą batikową, nazywane w tym regionie *piskami*.

Na początku XX wieku pojawiać się zaczęły pisanki zwane oklejankami – początkowo w grupie pułtuskiej, a następnie w innych miejscach regionu. Prawdopodobnie ten typ zdobienia przywędrował wraz z ludnością z sąsiedniego Podlasia. Obecnie silnie zakorzeniona w tradycji technika oklejania jajek rdzeniem sitowia i kolorową włóczką stała się wyróżnikiem kurpiowskiej plastyki obrzędowej tego regionu. Wśród oklejane z terenu Puszczy Białej pojawiały się dawniej wydmuszki, do których ozdabiania, obok sitowia, wykorzystywano skrawki tkanin lub poztotka (błyszczącego papieru). Tworzywa te nie zdominowały lokalnego wzornictwa pisanek, zresztą tak samo jak koraliki, które pod koniec XX wieku sporadycznie zaczęły pojawiać się w kompozycjach z włóczki i sitowia.



Kobiety w drodze do kościoła ze święconką. Sadykierz 2023 r. Fot. Robert A. Dul.

Praca nad oklejanką kurpiowską rozpoczynała się dużo wcześniej niż w przypadku pisanek wykonywanych innymi technikami. Główny materiał – sitowie – zbierany jest jesienią na podmokłych puszczańskich łąkach, przeważnie na przełomie października i listopada. Łodygi po ścięciu przez tydzień leżą, a następnie rdzeń sitowia wydobywa się ze środka za pomocą małego nożyka, dętka lub innego ostro zakończonych narzędzia. Tak przygotowaną *duszę* – rdzeń sitowia – przez wiele miesięcy przechowuje się w pęczkach zawiniętych w papier lub tkaninę, aż do momentu, kiedy można rozpocząć pracę nad oklejanką.

Wydmuszki – kurze lub gęsie – zbiera się już na kilka tygodni przed zbliżającymi się świętami. Do oklejania wydmuszek używa się naturalnego kleju (zwanego kłajstrem), który powstaje z mąki żytniej zagotowanej w niewielkiej ilości wody. Wzory z sitowia i włóczki układane są za pomocą zaostrego patyczka. Przed przystąpieniem do pracy nad pisanką rdzeń sitowia trzeba zawinąć na kilka godzin w wilgotną ściereczkę, tak aby suche włókna nabrały elastyczności. Drugim ważnym materiałem, wykorzystywanym do ozdabiania wydmuszki, jest włóczka. Najczęściej pozyskuje się ją ze starych, zniszczonych fragmentów kiecek kurpiowskich. Dzięki temu na pisance pojawiają się typowe kurpiowskie kolory – zielony, czerwony, żółty, różowy, granatowy. Przed przystąpieniem do oklejania wydmuszki sprutą włóczkę należy sparzyć wrzątkiem, aby zwiększyła swoją objętość, stała się bardziej puszysta i miękka. W pierwszej kolejności skrawkiem papieru zakleja się w wydmuszkach dziurki znajdujące się na obu jej biegunach i od tych miejsc rozpoczyna się naklejanie sitowia



Zbiory sitowia. Zatory 2022 r. Fot. Robert A. Dul.



Praca nad oklejanką kurpiowską. Jackowo Górne 2023 r. Fot. Jakub Affelski.

i tworzenie wzoru ślimaczka lub oczka z kolorowej włóczki. W dalszej kolejności oklejany jest brzusec wydmuszki, na którym, według własnego pomysłu i w oparciu o tradycyjne motywy zdobnicze, można tworzyć indywidualne wzory. Niekiedy jajko dzielone jest na dwa pola ornamentacyjne, które wypełnia się wzorami powstałymi z naklejanych naprzemiennie włóczki i sitowia, tworzących fale, harmonijki, spirale, koła i półkola. W innych wersjach cała powierzchnia jajka staje się kompozycją zbudowaną z miękkich linii, łukowatych i falistych, które tworzą większe motywy wyklejone sitowiem i różnokolorową włóczką. Wykorzystywany w procesie tworzenia materiał narzuca formy kompozycyjne, a sama pisanka wyróżnia się miękką i wypukłą fakturą, która pokrywa całą powierzchnię jajka. Z elastycznego i grubszego sitowia powstają zygzyki, wężyki, fale i spirale, które okalają kolorowe nitki włóczki. Do najbardziej okazałych oklejanek kurpiowskich należą te, w których głównym elementem zdobniczym jest wyklejony włóczką kurczak lub para kurczaków, ewentualnie napisy „alleluja” czy „wesolych świąt”.

Oklejanka na terenie Puszczy Białej ma bogatą i oryginalną tradycję. Jest silnie zakorzeniona we wspólnocie lokalnej i wyróżnia Puszcze Białą wśród innych regionów pisankarstwa w Polsce. Oklejanki są żywym symbolem i ważnym elementem niematerialnego dziedzictwa kulturowego regionu, przekazywanego z pokolenia na pokolenie, odzwierciedlającym zarówno tradycyjne, jak i współczesne praktyki, w których wyraża się tożsamość Kurpi z Puszczy Białej.



Wyklejanie wydmuszki. Lublin 2017 r. Fot. Marcin Pietrusza, ze zbiorów Festiwalu Re:tradycja.



Materiały do przygotowania oklejanki – wydmuszki, sitowie, włóczka oraz klej z mąki żytniej. Lublin 2017 r. Fot. M. Pietrusza, ze zbiorów Festiwalu Re:tradycja.